

Redakcja i Administracja  
w Krakowie  
ul. św. Gertrudy 1. 29.

Prenumerata wynosi  
rocznie zhr. 8.—  
kwartalnie „ 2.—

**INSERATY**  
obliczy się jak  
najtaniej.

Nr. TELEFONU 109.

# Targowisko

## VIEHMARKT-BERICHT

CHASOPISMO dla HANDLU BYDŁEM i NIEROGACIZNĄ. — FACHORGAN für den INTERNATIONALEN VIEHVERKEHR.

Wychodzi w piątek każdego tygodnia. — Erscheint jeden Freitag.

Redaktion und Administration  
KRAKAU  
St. Gertrudagasse 29.

Pränumeration beträgt  
ganzjährig fl 8.—  
Quartal „ 2.—  
fürs Ausland:  
ganzjährig Mk. 16.—  
Quartal „ 4.—

**INSERATE**  
werden billigst berechnet.

TELEPHON Nr. 109.

Nr. 7.

Kraków, dnia 3. listopada  
Krakau, den 3. November 1893.

Rok  
I. Jahrgang

**AVIS.**  
*Der deutsche Theil befindet sich auf Seite 3-4.*

### Zaproszenie do prenumeraty.

Celem uregulowania nakładu upraszamy o wczesne nadesłanie prenumeraty, która wynosi rocznie 8 zhr. kwartalnie 2 zhr.

Prenumeratę miejscową i zamiejscową przyjmuje Administracja.

### Doniesienie telefoniczne.

Kraków, 3. listopada godz. 5 min. 50.

Przypęd na następny targ poniedziałkowy i wtorkowy wynosi w tut. zakładzie obserwacyjnym: na poniedziałek sztuk nierogacizny 2516, na wtorek „ „ 1600.

### Telegramy.

Budapeszt-Köbanya, 3. listopada godz. 12. m. 40.

Przypęd z krajów węgierskich 18250 sztuk.

• Serbii . . . . . 4238 „  
• Rumunii . . . . . 436 „  
• innych krajów . . . . . 1292 „

Tendencja ozywiona razem 24216 sztuk.

### Ceny

towar węg. osobliwy owadze 320-380kg 45<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-46<sup>1</sup>/<sub>2</sub> zhr. ct  
„ „ „ 280-300 „ 48 „  
„ „ „ nad 300 kg. stare — „

krajowy . . . . .  
serbski . . . . . 39 „  
rumuński . . . . . 44 „

(Sprawozdanie pierwszego węgierskiego akcyjnego zakładu tuczenia nierogacizny).

Wiedeń, dnia 3. listopada god. 2.

Telegram. Orzeczenie najwyższej Rady zdrowia we Wiedniu, domagające się jak najstanowczej rozszerzenia przymusu bicia trzody chlewnej w rzeźniach i wybudowania kilka publicznych rzeźni, znajduje poparcie w najszerszych sferach, z powodu czego wszelka rękojmia urzeczywistnienia planu. Kwestya wybudowania jednej, lub kilku rzeźni dla nierogacizny we Wiedniu staje się coraz więcej aktualną. Otwarcie prywatnej rzeźni stowarzyszenia masarzy wiedeńskich nastąpi w poniedziałek dnia 6. b. m.: obecność reprezentantów rady i magistratu przyczyni się do skutecznego poparcia kwestyi rzeźni publicznych. Sprawa rzeźni publicznych ma wejść niebawem na porządek dzienny Rady wiedeńskiej — istniejące przepisy przyznają prawo wybudowania rzeźni publicznych jedynie państwu, krajowi, gminie i korporacyom.

W chwili więc, gdy przymus zostanie zaprowadzony drogą ustawodawczą, był rzeźni prywatnych, a temsamem w przyszłym tygodniu, otworzyć się mającej, będzie zakwestyjonowany.

Kraków, dnia 3. listopada 1893.

W krótkim stosunkowo przeciągu czasu, bo w niespełna 6 tygodniowym, spotkał się z takim uznaniem ze strony naszych dzienników krajowych, zakrajowych i zagranicznych, że poczuwamy się do

milego obowiązku wyrażenia im publicznego podziękowania. Wzmianki uważamy za niezbity dowód, że wszelka praca, podjęta około dobra ogółu i popierania spraw ekonomicznych naszego kraju spotka się zawsze z należytem uznaniem, co tylko być może dla nas bodźcem i zachętą do kroczenia po raz wytkniętej sobie drodze. Wprawdzie narazie nie jesteśmy jeszcze w możności zrealizowania całego, naszego programu, bo głównie poświęciliśmy się sprawom, dotyczącym handlu nierogacizną, ale niezadługo, gdy się nam uda usunąć niedogodności, krępujące swobodny handel trzodą chlewną, zwrócimy całą naszą uwagę sprawom handlu bydłem.

Szczególnie pochlebną wzmiankę uczynił o naszym czasopiśmie «*Ekonomista polski*» pismo poświęcone sprawom ekonomicznym naszego kraju. Przytaczamy dosłowny tekst, nie w celu chępienia się, ale w nadziei, że gdy pożyteczną naszą działalność uznaje tak poważne pismo, gazeta nasza zyska poparcia sfer decydujących i interesowanych jednostek, dla których pracę podjęliśmy.

Program bardzo konkretnie ujęty i zadanie bardzo poważne i użyteczne. Numera, które się dotąd ukazały, przedstawiają się bardzo dodatnio. Nie przyzwyczajaliśmy się widzieć pisma polskiego o tak czysto praktycznym kierunku, przeznaczonego dla sfer handlowych — i dostawczy do rąk pierwszy numer, z polskim i niemieckim tytułem, byliśmy pewni nie ma, że będzie to jakies żydowskie pisemko inseratowe, głównie niemieckie, a obydną polszczyzną tylko upstrzone. Tymczasem zawód zupełny nas spotkał. Pismo pisane jest doskonale, z zacięciem nawet i w duchu czysto polskim; jest to pismo polskie, które dla zagranicy drukuje też część niemiecką. Tekst jest interesujący; zwłaszcza memoriał izby handlowej w sprawie handlu bydłem i nierogacizną, który Redakcja rozesała, wreszcie sprawozdania targowe, które zapewne po raz pierwszy w druku się pojawiają, z targów np. w Bochni, Łapanowie, Mielcu, Turce nie mówiąc o większych targach naszych i o targach zagranicznych. Wszystkich działów programu swego pismo dotąd nie wyczerpało; w numerach dotychczasowych przeważa sprawa handlu nierogacizną, o bydle rogamem dotąd jest niewiele. Ale to początek, a stwierdzamy raz jeszcze początek — w obec trudności, zwłaszcza jakie się tu nastroić muszą — zrobiony bardzo dobrze. Mamy nadzieję, że nieraz jeszcze w piśmie naszym o «*Targowisku*» mówić nam przyjdzie. (Dr. J. G. P.)

### Każdy sobie, swoją rzepkę skrobie.

Artykuł nasz pod tytułem «*Groźny monopol*» poddała «*Wiener Fleischhauer i Fleischselcher-Zeitung*» ostrej krytyce. Gazeta ta pisze: «*Jeśli pewna liczba znakomitszych kupców się zbierze i bez pośrednictwa handlarza potrzebny dla swego użytku i do prowadzenia interesu surowy materiał, w tym wypadku potrzebne na rzeź i do dalszej produkcji zwierzęta wprost z właścicieli źródła sobie sprowadzi, wówczas nie jest to niczem innym, jak tylko korzystaniem z przysługującego im prawa, czego im nikt nie może zabronić. Jeśli Ministerstwo spraw wewnętrznych koncesyi udzieliło, aby nierogaciznę można było wysłać wprost do prywatnej rzeźni złączonych w stowarzyszenie masarzy z pominięciem zakładów obserwacyjnych w Krakowie i Białej, należałoby tylko powitać taką decyzję, gdyż spowodowałaby potaniecie nierogacizny, co dzięki istnieniu obu zakładów obserwacyjnych od dawna już nie miało miejsca.*»

W tych kilku słowach mieści się tyle zagadnień prawnych, że w obec nich nowsza jurysdykcyja okazuje się bezradną. Z tego punktu widzenia rzecz biorąc, miałby kapitał prawo szukania zwykłym sobie polotem drogi, nie troszcząc się wcale o to, czy małe

egzystencje, które mu kroku nie dotrzymają, przytem zgina, oraz nie mogłoby być mowy o jakiejś opiece prawnej dla biedniejszego handlarza galicyjskiego, który ringowi wiedeńskich wielkich handlarzy, spokojnem okiemby przypatrywać się musiał, jak mu się usuwają warunki egzystencji. Atoli nowsze socjalno-ekonomiczne ustawodawstwo dawno opuszczało harde stanowisko prawnicze: «*Fiat justitia, percat mundus.*» (Trzeba pozostawić prawu jego bieg, chociażby z tego powodu miał runąć świat). Wywiesiło ono raczej sztandar z napisem: obrona mniejszej egzystencji, stanu średniego i małego handlu.

Leż i ze stanowiska prawnego pytanie to nawet w przybliżeniu jeszcze nie jest rozstrzygnięte; idzie bowiem o byt zakładów obserwacyjnych, które gazeta masarzy na wspólnie z niektórymi galicyjskimi handlarzami uważa za instytucyę, działającą na szkodę spraw handlowych.

Jeśli rząd zdecydował się stosunkowo ubogim gminom krakowskiej i białskiej narzucić w formie tych zakładów inwestycyę blisko miliona zł. a, podatek, który musi być opędzony przez biednego hodowcę galicyjskiego, to musiały wchodzić w grę poważnej natury względy, które rząd skłoniły wybrać między dwójgiem złego, mniejsze, przekładając, powodowany zasadami sanitarnymi dobro ogółu nad koszt jednostek.

Jakim prawem, pytamy, mógłby rząd zezwolić korporacyi, by obeszła stworzone urządzenia obserwacyjne, by gminy krakowskiej i białskiej pozbawić kapitałów zakładowych i krzywdzoną w najdotkliwszy sposób galicyjskiego handlarza? Czyż w obec kwestyi potaniecia mięsa dla Wiedeńczyka, mają wszystkie inne względy w kąć pojsć? A jeśli i tak było, czy w końcu zyski te odniesie targ wiedeński, czy też wiedeńskie konsorecyum, które utraciwszy galicyjską konkurencyę, mięso wprawdzie po znacznym niższych cenach zakupywać, leż z podwojnym, a nawet pozwórnym zyskiem sprzedawać będzie? Monopol, to rzecz o niebezpiecznym wejściu, nieusprawiedliwiona żadną potrzebą sanitarną, jaką mieszczą w sobie zakłady obserwacyjne. — Tym naszym wywodom przychodzi mimowoli w pomoc «*Fleischhauer-Zeitung* z d. 31. października b. r. gdy przy omawianiu naszego drugiego artykułu p. n. «*Zakłady obserwacyjne i Węgry*» twierdzi: «*Do tych uwag mamy jedynie to dodać, że o ile dotyczy skarg, iż Węgry są uwolnione od przymusu urządzania zakładów obserwacyjnych, musimy ze stanowiska sprawiedliwości przyznać im racyę.*» (Jakież pogodzić grożący nowy monopol z tem zapatrywaniem? Przyp. Red.) «*Jeśli się nas atoli kto, jako kupujących, względnie kupców, o nasze zdanie zapyta, to musielibyśmy po prostu wyznać, że uważamy istniejące zakłady obserwacyjne jako główny powód podrożenia towaru i objawić przeświadczenie, że celem ich w pierwszej linii: wzbogacenie gmin krakowskiej i białskiej bądź kosztem handlarzy, bądź odbiorców!*»

Po tym śmiałym skoku zabrzmięwa trąbka do odwrotu w formie uznawania przecież niezbędnej potrzeby zakładów obserwacyjnych. Oto w dalszych wywodach czytamy: «*Jeśli przy zakładaniu podobnych zakładów miało się rzeczywiście wyłącznie na celu przeprowadzenie sanitarno-policyjnych zasad i uzyskanie im prawa obywatelstwa, wówczas nie możemy tego pojąć, dlaczego takie urządzenia poczyniono jedynie w polskich miastach Białe i Krakowie? Wszak już raz wskazaliśmy na to, że byłaby konieczna potrzeba urządzenia zakładu obserwacyjnego dla targu wiedeńskiego w pobliżu stolicy, bo przecież nie brak absolutnie w okolicy stosownego miejsca i powtarzamy to dzisiaj jeszcze raz, aczkolwiek jesteśmy przeświadczeni, że nie idzie wcale tak bardzo u uwzględnienie wiedeńskiego targu!*» Tyle wiedeńska gazeta masarska.



ct. za kg. Obrót był średni. Nadto sprzedano 45 sztuk świn czeskich po 50—55 ct., za kg. Galicyjsk. po 56—58 ct. Węgierskich bakońskich — kg. po ct. 51—53. Mięsa wołowego dowieziono 56767 kg. Cena sprzedaży przednie 25 do 38 ct. wyborowe 50 tylnie 32 do 46 ct. wyborowe 61 ct. Wierzowiny 13209 kg. Cena sprzedaży 50 do 55 ct. za czeskie i 56 do 58 ct. za galicyjską. Obrót był średni.

**Sprawozdanie z targu trzody chlewnej pierwszego węgierskiego zakładu akcyjnego towarzystwa tuczenia trzody chlewnej.**

**Budapest-Köbanya, dnia 27 października 1893.**  
Transakcyja była stała.

Przeciętne ceny tygodniowe: węgierski towar osobliwy o wadze 320—380 kg. po 45—45 1/2 ct. za kg. żywej wagi; o wadze 280—300 kg. po 46—46 1/2 ct. krajow. 43—48 serbski 40—44 ct. rumuńskie — ct. netto. Jako ubytek przyjęto na parze 45 kg. i 4% rabatu.

Ceny artykułów karmowych: kukurydza 5.20 zlr., jęczmien 6.60 loco Köbanya.

Turejszy stan trzody: z d. 20 paździer. pozostało 167753 sztuk.

Przypęd z tegoż kraju	14620
Serbi	4188
Rumunii	678
innych krajów	19486
<b>razem</b>	<b>187239</b> sztuk

Spęd do:

Budapesztu dla konsum. (I—X) okr.	5804
miejsowości tegoż kraju	1197
Wiednia	527
Austryackich krajów	2713
Niemiec	14360
innych krajów	110
w mydlarniach użyto do wyrobów	71
<b>pozostaje</b>	<b>162457</b> szt.

W szafasach akcyjnych pozostało 28789

sanitarnych i tranzytowych 20/X	14429
przypędzono serbskich	4199
rumuńskich	678
<b>19306</b>	
<b>spędzono</b>	<b>6212</b>
<b>pozostaje stan</b>	<b>13064</b>

a mianowicie 11336 sztuk serbskich i 1728 sztuk rumuńskich. W czasie rewizji sanitarnej uznano od 1. stycznia do dnia dzisiejszego jako niezdatne do konsumeyi 576 sztuk i przeznaczono je dla celow technicznych.

**Hanowerski targ bydła** 30 październ 1893. Rzeźnia. i targowica centralna. Przypęd 395 sztuk. Bydła 360 sztuk swinek 40 sztuk, cielat 286 sztuk skopów — sztuk. Ceny przeciętne za 50 kg. wagi martwej wynosiły: mięso wołowe 50 do 58, wierzowina 54 do 60, cielęcina 55 do 70, baranina 45 do 55. Transakcyja była mierna.

**Norymberski targ bydła.** (Oryginalne sprawozdanie Dyrekeyi rzeźni i targowicy) od dnia — do — październ. Przypędzono na targ: 1067 szt. bydła rogatego między tem 46 szt. z Austrii, 521 szt. cielat, 1927 szt. owiec i jagniat, 1848 szt. nierogacizny między tem 80 szt. z Włoch 188 szt. z Austrii. **Norymbergia dnia 1803.**

**Berlin, 1 listopada 1893.** Miejska targowica bydła rzeźnego. Na targ przypędzono — szt. bydła, 425 sztuk bydła 6836 szt. nierog. z tego 681 szt. bakońskich i 259 sztuk galicyjskich, 1327 szt. cielat, 1703 szt. skopów. 350 bydła sprzedano po ostatnich cenach. Transakcyja nierogacizny mdła.

I. 56 Mk.  
II. od 53 do 55 III. od 48 do 52 mk. za 50 kg. i 20% tary.  
Bakowska od 43 do 44 mk. za — do — kg. i — od sztuk Galicyjska od 45 do 47 mk. za 50 kg. i 20%.

Transakcyja na targu cielat była nieznaczna.  
I. od 60 do 65 II. od 51 do 59 III. od 38 do 50 fenig. za 1/2 kg. wagi mięsa ca. Z przypadku skopów mało sprzedano o cenach zniżonych.

**Lipska targowica miejska.** październ. 1893.  
(Oryg. sprawozd. Dyrekeyi miejskiej rzeźni i targowicy).

Na targ przypędzono	Uzyskane ceny za 50 kg. w mk. za				Sprzedano	Nie sprzedano	Transakcyja		
	żywa		martwa						
	I gatunku	II gatunku	III gatunku	IV gatunku					
382 szt. bydła między temi	—	—	—	—	331	51	Norma		
151 szt. wołów	—	70	—	66	—	60		132	19
18 szt. jałówek	—	66	—	63	—	60		17	1
145 szt. krów	—	64	—	57	—	50		120	25
68 szt. buhajów	—	57	—	53	—	50		62	6
179 szt. cielat	43	—	40	—	37	—		175	4
609 szt. owiec	32	—	27	—	23	—		463	146
1228 szt. nierog.	—	—	—	—	—	—		983	245
z tych 959 szt. krajowej	62	—	60	—	58	—		852	107
269 szt. bakońsk.	52	—	45	—	—	—		131	138

sztuk bydła rzeźnego,  
Uwaga: cielęta tuczone do — mk Wagę rzeźną n bydła oblicza się wraz z łojem. Nierogaciznę kupuje się z opustem 20% jako tara.

**Pränumerations-Einladung.**  
Wir bitten behufs Regulirung der Auflage um gefl. Zusendung der Praenumerationsbe-träge per Jahr 8 fl. öw., per Quartal 2 fl. öw.  
**Die Administration.**

**Telephon-Bericht.**

**Krakau, 3. November 5 Uhr 50 Min.**  
Auftrieb für die nächstwöchentliche Montag- u. Dienstag-Märkte in der hiesigen Confinirungs Anstalt: für Montag Stück 2516 Schweine für Dienstag „ 1600 „

**Telegramme.**  
**Budapest Köbanya, 3. November 12 Uhr 40 M.**  
(Telegram der erst. ung. Borstenvieh-Mastanstalt).  
**Zutrieb** von Inland . . . . . St. 18250  
„ Serbien . . . . . 4238  
„ Rumänien . . . . . — 436  
„ anderen Ländern „ 1292  
**Zusammen** . . . . . St. 24216

**Abtrieb** nach verschiedenen Gegenden St. — —  
Tendenz jebhaft  
ung.sort.Waare 320-380 Kg.schwere 45 1/2 46 1/2 fl. — kr.  
„ 280—300 „ 48 „ — „  
„ über 300 „ alte . — „ — „  
Landschweine . . . . . — „ — „  
Serbische . . . . . 39 „ — „  
Rumänische . . . . . 44 „ — „  
(Bericht der erst. ung. Borstenviehmastanstalt Akt. Ges.)

**Ein drohendes Monopol.**

Unter dieser Devise unterzieht die „Wiener Fleischhauer und Fleischselcher-Zeitung“ vom 27. Oct. unseren jüngsten Artikel der dieselbe Aufschrift trug einer eingehenden aber dennoch ungerechten Kritik. Wenn, schreibt das obbenannte Blatt, eine Anzahl hervorragender Geschäftsleute zusammentritt, und ohne die Vermittlung des Händlers, das für ihren Bedarf und zum Betriebe ihres Geschäftes nöthige Rohmaterial, in diesem Falle die zur Schlachtung und Verarbeitung nöthigen Thiere aus directen Quellen bezieht, so ist das doch nur ihr g tes Recht und kann ihnen niemals verwehrt werden. Wenn das Ministerium des Inuern die Bewilligung ertheilt, dass Schweine galizischer Provenienz direct in das Privat-Schlachthaus der vereinigten Fleischselchermeister gesendet werden, ohne die Confinirungsanstalten in Krakau und Biala zu berühren, so wäre diese Entschliessung nur zu begrüßen, da mit derselben eine Verbilligung der Schweine verknüpft sein dürfte, die Dank dem Bestehen der beiden Confinirungs-Anstalten seit Jahren nicht mehr Platz gegriffen hat.

Es sind in diesen wenigen Zeilen juristische Probleme hingeworfen, welchen die moderne Gesetzgebung noch rathlos gegenüber steht. Das Grosscapital hat freilich das Recht mit der ihm eigenen Schwungkraft seinen Weg zu suchen, unbekümmert darum ob die kleinen Existenzen, die mit ihm nicht gleichen Schritt halten können, dabei zu Grunde gehen, und aus diesem Gesichtspunkte gäbe es keinen Rechtsschutz für den wenig bemittelten galizischen Händler, der sich einem Ringe Wiener Grosshändler gegenüber um seine Existenzbedingungen gebracht sieht. Die moderne social-ökonomische Gesetzgebung hat aber längst den starren Rechtsstandpunkt verlassen: Fiat justitia pereat mundus. Man lasse dem Rechte seinen Lauf, auch wenn die Welt zu Grunde geht. Sie hat vielmehr den Schutz der schwächeren Existenzen, des Mittelstandes und des Kleinhandels zum Programm erhoben, aber auch vom juristischen Standpunkte ist die Frage bei weitem nicht erledigt. Es handelt sich um die Existenz der Confinirungsanstalten, welche die Fleischselcher-Zeitung in Uebereinstimmung mit so manchen galizischen Händlern als Institutionen betrachtet, die das Geschäft schwer belasten.

Wenn sich die Regierung entschlossen hat, den verhältnissmässig unbemittelten Gemeinden Krakau und Biala die Investition von nahezu einer Million Gulden in diesen Anstalten aufzubürden, eine Steuer, welche von dem armen galizischen Viehzüchter wieder eingetrieben werden muss, so müssen es wohl Gründe triftigster Art gewesen sein, welche dieselbe zwan-gen, zwischen zwei Uebeln das kleinere zu wählen, und das Wohl der Gesammtheit, die Sanitätsbedingungen auf Kosten des Einzelnen zu berücksichtigen.

Mit welchem Rechte könnte dieselbe einer Corporation gestatten, die geschaffenen Quarantaine-Vorrichtungen zu umgehen, die Gemeinden Krakau und Biala um die veranlagten Capitalien zu bringen und dazu den galizischen Händler auf das Empfindlichste zu schädigen? Soll die blosser Rücksicht auf die Verbilligung des Fleisches für den Wiener Consumenten alle anderen Rücksichten in den Schatten stellen dürfen? Und wenn ja, wird am Ende der Wiener Markt den Vortheil davon haben oder nicht vielmehr das Wiener Consortium, das nach Lahmlegung der galizischen Concurrenz das Fleisch wohl billig einkaufen, aber nur mit erhöhtem Gewinnste wieder verkaufen dürfte? Ein Monopol ist ein gefährliches Ding und ist durch kein sanitäres Bedürfniss gerechtfertigt wie die Confinirungs-Anstalten es sind. Dieser Argumentation kommt nun auch, ohne es beabsichtigt zu haben, die Fleischhauer-Zeitung vom 31. Oct. zu Hilfe, wenn sie bei Besprechung unseres zweiten Artikels: „Die Confinirungsanstalten und Ungarn“ folgendes schreibt: „Wir haben diesen Ausführungen nur hinzuzufügen, dass wir denselben, insoweit sie die Beschwerde betreffen, nach welcher Ungarn vom Zwang der Confinirungsanstalten befreit ist, vom Standpunkt der Gerechtigkeit zustimmen müssen.“ (Wie verträgt sich das drohende neue Monopol mit dieser Ansicht? Anm. der Red.) „Wenn man uns aber um unsere Meinung als Käufer, resp. Geschäftsleute fragen würde, so müssten wir einfach erklären, dass wir die bestehenden Confinirungsanstalten bloss als die Hauptursache zur Vertheuerung der Waare betrachten und die Ueberzeugung aussprechen, dass dieselben in erster Linie den Zweck verfolgen, die Gemeinden Krakau und Biala auf Kosten theils der Handler und theils der Abnehmer zu bereichern.“

Diesem kühnen Vorstoss folgt nun der schleunige Rückzug in Anerkennung der Nothwendigkeit von Confinirungs Anstalten:

Wenn man, heisst es weiter, mit der Erbauung derartiger Anstalten ausschliesslich den Zweck verfolgt haben würde, sanitätspolizeiliche Principien durchzuführen und zur Geltung zu bringen, dann ist es uns nicht erfindlich, aus welchem Grunde man derartige Einrichtungen nur in den polnischen Städten Krakau und Biala geschaffen hat. Wir haben schon einmal darauf hingewiesen, dass eine Confinirungsanstalt in der Nähe der Grossstadt, in deren Umgebung es an geeigneten Orten durchaus nicht mangelt, für den Wiener Markt von grossem Nutzen wäre, und wir wiederholen dies heute, obschon wir überzeugt sind, dass man eine derartige Berücksichtigung des Wiener Marktes nicht im Auge hat.“ Soweit das Wiener Blatt.

Nun glauben wir nicht, dass Wien Grund habe, Krakau und Biala um Reichthum und dessen Quellen zu beneiden. Wir glauben auch nicht, dass das Ministerium vom Gesichtspunkte der Bereicherung dieser Gemeinden die Anstalten ins Leben gerufen hat, und nunmehr zur Bereicherung des Wiener Consortiums diesem die Umgehung derselben gestatten würde. Denn dann wären die Gemeinden nicht bereichert, sondern in hohem Grade um ihre Millionen „beräuchert.“

Krakau und Biala waren als Kopfstationen der galizischen Bahnen und als Knotenpunkte der Verbindung nicht nur mit Wien, sondern auch mit Prag und Deutschland bei Anlage der Anstalten auf keine Weise zu umgehen, es wäre mit schweren Unzukömmlichkeiten verbunden gewesen, wenn der polnische Händler behufs Observation seines Viehes mit demselben noch weitere 300 Kilometer zurückzulegen gezwungen gewesen wäre, um in einem entlegenen Städtchen Mährens oder Niederösterreichs das Schicksal seiner Waare abzuwarten.

Erkennt Wien den Nutzen einer Confinirungsanstalt in seiner Nähe wiederum an, nun, so haben wir ja in dem kritisirten Artikel für die Errichtung einer solchen in Marchegg, Bruck a. d. L. oder sonstwo an der ungarischen Grenze plaidirt, die für das ungarische Vieh **dringend** nothwendig wäre!

**Fracht-Nachzahlungen.**

Seitens vieler Abonnenten unseres Blattes erhalten wir die Klagen, dass ihnen fortwährend bei den Frachtbriefen Mängelnoten einfach ohne viel Federlesens zum nächsten Frachtbrief zugestellt werden, ohne dass sie in der Lage wären, die Nachzahlungen auf ihre Richtigkeit zu prüfen—der Betrag wird gefordert, muss bezahlt werden, sonst wird die Sendung einfach sequestrirt und eigenmächtig gepfändet. Dass

selbst die Eisenbahn-Direktionen einen solchen unlegalen Vorgang rügen — beweist die uns durch Zufall in die Hand gespielte Correspondenz einer Eisenbahn-Direktion mit ihrer Station, die wir mit Hingewissung der Orte & Daten in ihrem vollen orig. Wortlaut folgen lassen.

Herrn Stations-Chef N. N.

Ihre Gütercassa hat den Gebühren des gegen Rückschluss mit folgenden Frachtbriefes einen Mangelbetrag von fl. 9.19 hinzugeschlagen. Wollen Sie uns die Kartirungsdaten auf welche Sendung sich dieser Mangel bezieht, bekanntgeben.

Des Ferneren ist bei dem Umstände, als eine derartige Eintreibung von Mangelsbeträgen unzulässig ist, mitzuthellen, ob die Einbringung des Mangels im vorgeschriebenen Dienstwege versucht und die Zahlung seitens des Adressaten etwa verweigert wurde.

Die hieraufbezüglichen Correspondenzen sind zur Einsicht anher in Vorlage zu bringen. Antwort ad. Nr. 7686.

An die Direction in N...!

Unter Rückschluss der Beilagen und Beifügung einer Karten-Copie in welcher der Fehler begangen wurde, berichte ich ganz ergebeust, dass der Mangel von fl. 9.19 bei der Sendung Z. 828 am 12. April aus dem Grunde zugeschlagen wurde, weil sich eben eine passende Gelegenheit hiezu fand, denselben hereinzubringen, da die jahrelange Erfahrung uns lehrt, nicht viel erst zu fragen und darum auszusuchen, weil man—in den allerwenigsten Fällen — zu seinem Gelde gekommen ist, wenn man dahin schreibt.

Es ist ja recht loblich, aber für uns als Grenzstation nicht praktisch an die Partei heranzutreten und den Mangel zu fordern, es ist, wie gesagt, selten der Fall, dass der Adressat den Mangel bezahlt ja es geht gar so weit, dass der Betreffende seine Waare unter einem anderen Namen bezieht, und wir haben das Nachsehen.

Anders ist es in einer Unterwegstation, dort ist Adressat bekannt und man ist in der Lage den Mangel hereinzubringen.

Hier ist es anders—und bleibt sich gleich, ob der Mangel zugeschlagen oder auf was immer für ein Art hereingebracht wird.

Wir lassen diese Correspondenz ohne Commentar folgen und hoffen, dass die betreffende Eisenbahn-Direktion, ihrer Station die Antwort hinreichend klar gelegt hat—und dass die anderen Eisenbahn-Verwaltungen, diesen rechtlosen Zustand gleichfalls beseitigen werden.

Wir erhielten nachstehendes Schreiben:

An die löbliche Redaction des „Viehmarkt-Bericht“ (Fachorgan für den internationalen Viehverkehr) in Krakau.

In Erwiderung des geschätzten Ansuchens vom 14. September 1893 Nr. 5067 betreffend die Ertheilung von Informationen in Angelegenheit der Errichtung einer Schweine-Confinirungsanstalt in Czernowitz beehre ich mich mitzuthellen, dass der Gemeinderath der Landeshauptstadt Czernowitz in seiner Sitzung am 5/9. 1893 die principielle Frage der Errichtung einer Schweine-Confinirungsanstalt für Czernowitz genehmigend beschlossen und hievon dem hohen Ministerium das Innere Anzeige erstattet hat.

Die Vorarbeiten zur Realisirung dieses Projectes als: Lösung der Platzfrage, der Entwurf der nöthigen Pläne und Kostenüberschläge, sowie der übrigen Modalitäten für die Confinirungsanstalt wurden vom Magistrate unter Zuziehung von Experten und Sectionsmitgliedern des Gemeinderathes in Angriff genommen und wird nach Beendigung derselben die rechtsförmliche Bewilligung und Einrichtung der in Rede stehenden Schweine-Confinirungsanstalt angebahnt werden. Czernowitz, 16. October 1893, Der Bürgermeister KOCHANOWSKI.

Verschiedenes.

(Eröffnung des Schweineschlachthauses.)

Das von der Productivgenossenschaft der Wiener Fleischselcher erbaute private Schweineschlachthaus wird, wie uns mitgetheilt wird, nächsten Montag eröffnet werden. Eine grössere Zahl von Einladungen behufs Theilnahme an der Eröffnung ist versendet worden. (Appr.-Ztg.)

Programm.

Empfang im Sitzungssaal durch den Vorstand—Besichtigung des elektrisch beleuchteten Etablissementsfest-Bankett im Hotel Metropole.

Viehmarkt-Berichte.

Krakauer Borstenviehmarkt der Confinirungsanstalt.

31. October 1893. Marktverkehr vom 31. October. Auftrieb 3300 Stück. Es notiren: Ferkel fl. 20—25 Frischlinge fl. 28—35 lebend per Paar. Fettwaare 36—39 kr. per Kg. lebend. Verladen wurden: 3265 Stück, und zwar nach den österreichischen Provinzen 3265 Stk. (Die Marktdirection.)

Bialaer Borstenviehmarkt und Confinirungsanstalt.

31. October 1893. Marktverkehr vom 27. u. 28. October 1893. Auftrieb 8382 St. Es notiren: Ferkel 18—24 fl., Frischlinge 25—30 fl., Volljährige 39—40 fl. lebend per Paar. Fettwaare 38—41 kr. per Kg. lebend. Verladen wurden nach österreichischen Provinzen 5618 St., nach dem Auslande 2476 St. Auftrieb für den Markt am 3 u. 4 November 11123 St. (Die Marktleitung.)

Prager Viehmarkt. (Bericht des Viehmarkt-Amtes).

26. October 1893. Der Zutrieb zum heutigen Viehmarkt belief sich auf 70 Stück Hornvieh, darunter waren 38 Stück böhmische, = Stück galizische, 32 Stück serbische und ungarische Mastochsen. Ungarische Mastochsen wurden verkauft zu 32 bis 35 kr. per Kg. Der Verkehr war mittelmässig, 45 Stück Schweine, böhmische das Kg. zu kr. 50 — 55 Galizier das Kg. zu kr. 56—58, ungarische Bakonier das Kg. zu kr. 51—53. An Rindfleisch wurden 56767 Kg. zugeführt. Verkaufspreis vorderes 25 bis 38 kr., prima 50 kr. und hinteres 32 bis 46 kr., prima 61 kr. An Schweinefleisch 13209 Kg. Verkaufspreis 50 bis 55 kr. böhmische und 56 bis 58 kr. galizische. Der Verkehr war mittelmässig.

Wiener Vieh- und Fleischmarkt-Cassa-Bericht St. Marx.

Borstenviehmarkt am 31. October 1894. Zum heutigen Markte waren 9756 Stück angemeldet und hievon zu Beginn 2560 Jungschweine und 7050 Fettschweine ung. Race, zusammen 9610 Stück aufgetrieben.

Der Verkehr war lebhaft.

Prima von 39 --40 ausnahmsweise 40 1/2 Kreuzer Mittel " 36—38 Kreuzer Leichte " 33—35 Jungschweine von 32 -- 42 Kreuzer.

Wien, 2 November 1893 (Central-Viehmarkt St. Marx.)

Bericht der Wiener Vieh- u. Fleischmarktkasse

(Schafmarkt.) Auftrieb 4758 Stück. Die Preise waren heute einem starken Drucke ausgesetzt. Es notiren: Exportschafe von fl. 15 bis fl. 19, ausnahmsweise fl. --, Brakschafe v. fl. 4 bis fl. 12 p. Paar.

(Stechviehmarkt.) Dem heutigen Markte wurden zugeführt 3673 Stück Kälber. 1455 Stück lebende Schweine, 899 Stk. Weidner-Schweine, 987 Stück Weidner-Schafe u. 267 Stk. Lämmer. Tendenz unverändert Es wurden verkauft: Lebende Kälber von 34 kr. bis 40 kr. Prima von 42 kr. bis 50 kr. Hochprima von 52 kr. bis 56 kr. Jungschweine von 32 kr. bis 42 kr. Weidner schwere Schweine von 40 kr. bis 46 kr. Prima-Frischlinge von 46 kr. bis 54 kr. Weidner-Schafe von 22 kr. bis 35 kr. per Kilogramm. Lämmer von fl. 5 bis fl. 10 per Paar

Olmützer Schlachtviehmarkt am 31. October 1893.

Auftrieb 57 Stück Hornvieh u. z. 40 Stück Ochsen, 2 Stk. Stiere, 15 Stk. Kuh u. Kalbinnen. Davon waren: Galiz. 57 Stk. Ungarische Stk. Einheimische — Stk. Preise: Gute Qualität von 30—32 fl. Mindere Qualität 26—29 fl. per Meter-Zentner Lebendgewicht.

Olmütz, am 31. October 1893.

Schlachtviehmarkt-Commission.

Borstenvieh-Marktbericht

der ersten ung. Borstenvieh-Mastanstalt-Actien-Gesellschaft.

Budapest-Köbánya, am 27. October 1893.

Das Geschäft war ruhiger.

Wochendurchschnitts-Preise: ung. sortirte Waare 320—380 Klg. schwere 45—45 1/2 kr. 280—300 Klg. schwere 46—46 1/2 kr. Alte über 300 Klg. schwere — kr. Landschweine 43—48 kr. serbische 40—44 kr. rumänische — kr. per Klg. Netto. Als Einwaage sind per Paar 45 Klg. und 4% Rabatt usuell.

Hiesiger Viehstand: am 20. October sind verblieben 167753 Stück.

Zutrieb von: Inland 14620 Stück

Serbien 4188 "

Rumänien 678 "

anderen Ländern 19486 Stück

Abtrieb nach: 187239 Stück

Budapest. Consum (I—X) Bez. 5804 Stück

Inland 1197 "

Wien 527 "

Oesterreichischen Ländern 2713 "

Deutschland 14360 "

anderen Ländern 110 "

in den Seifensiedereien verarbeit. 71 " 24782

Verbleibt Stand 162457 Stück

In den Actien Szállásen lagern 28789 Stück Schweine.

In den Sanitäts-Transito-Szállásen verblieben 221X 1442 St.

Zugeführt wurden serbische 4199 "

Rumänien 678 "

19306 St.

Abgeführt wurden 6242 "

Verbleibt Stand 13064 St.

u. z. 11336 Stück serbische u. 1728 Stück rumänische. Bei der Sanitätsbeschau wurden vom 1. Jänner bis heute 576 Stück dem Consum entzogen und zu technischen Zwecken verwendet.

Münchener Schlacht- und Viehhof-Direction.

(Original-Bericht).

In dem Zeitraume vom 22 bis 28 October l. J. wurden aus dem Restbestande und den neuen Zufuhren verkauft: 593 Stück Ochsen, 386 Kühe, 230 Stiere, 453 Rinder 3972 Kälber, 3076 Schweine, 303 Schafe u. Ziegen, 84 Lämmer, Kitze und Spanferkel. Man bezahlte:

Ochsen mit:

Fleisch ca. 750 Pfd. 120—150 Pfd. u. 110—120 Pfd. pr. St. M. 500—520

" 650 " 90—110 " " 90—110 " 385—405

" 550 " 70—80 " " 75—90 " 280—300

Kühe:

Fleisch ca. 500 Pfd. 80—100 Pfd. u. 70—80 Pfd. pr. St. M. 270—290

" 400 60—70 " 60—70 " 180—200

Kälber von 25—38 Pfg. per Pfund lebend.

Schweine 34—41 " " " todt.

45—56 " " " "

Schafe per Paar mit 35 Mark.

Die Zufuhr aus Oesterreich betrug 198 Bayern 416

Fremde Händler haben 275 Stück Grossvieh angekauft und exportirt. München 28. October 1893.

Hannover Viehmarkt. 30. Oct. 1893. Central-Schlacht- und Viehhof. Auftrieb; 395 St. Grossvieh, 360 Schweine, 40 Kälber, 286 Hammel. Der Durchschnittspreis pro 50 kg. Schlachtgewicht betrug bei Grossvieh h50—58 Schweinen 54—60 Kälbern 55—70 Hammeln 45—55 Pfg. das Geschäft war mittelmässig.

Nürnberger Viehmarkt. (Original-Bericht der Schlacht- u. Viehhof-Direction). Es waren zum Verkauf aufgestellt; 1067 St. Rindvieh, darunter 46 St. aus Oesterreich

521 " Kälber.

1927 " Schafe und Lämmer,

1848 " Schweine darunter 80 St. aus Italien 188 St. aus Oesterreich.

Chemnitzer Viehmarkt. 30. October 1893. Schlacht- u. Viehhof: Aufgetrieben waren heute: Rinder 319, Landschweine 513, gal. 65, ung. Schweine 754. Kälber 81, Hammel 723. Als höchste Durchschnittspreise wurden ermittelt: Rinder I. Qual. 61—65, Ausnahmen höher, II. Qual. 50 57, III. Qual. 40—48 M. für 100 Pfd. Fleischgewicht, Landschweine 59—62 M. für 100 Pfd. Lebendgewicht bei 40 Pfd. Tara für je ein Schwein, ung. 48—50 Mk. galiz. Schweine 52—54 Mk. für 100 Pfd. Schlachtgewicht, Kälber 60—62 Mk. für 100 Pfd. Schlachtgewicht, Hammel 25 bis 29 Mk. für 100 Pfund Lebendgewicht.

Berlin, 1 Nov. 1893. Städtischer Schlachtviehmarkt.

Zu Markt standen: 425 Rinder, 6836 Schweine, dabei 681 Bakon. und 259 Galiz. 1327 Kälber, 1703 Hammel 350 Rinder zu letzten Preisen verkauft. Schweinemarkt langsam. I. 56, II. 53—55, III. 48—52 M. per 100 Pfd. m. 20% Tara. Bakonier, 43—44 M. mit 50—55 Pfd. Tara p. St. Galiz 45—47 M. für 100 Pfd. mit 20% Tara. Am Kälbermarkt war ruhig. I. 60—65, II. 51—59, III. 38—50 Pfg. für 1 Pf. Fleischgew. Ca. des Hammelauftrieb war gering und zu unveränderten Preisen verkauft.

Hamburg, den 1 November 1893. Schweinemarkt auf dem Viehhof „Sternschanze“ vom 29/10—1 Novem.

Bezahlt wurde:

Beste schwere reine Schweine 55 —56 M. 20% T.

Schwere Mittelwaare 53 — 54 " "

Gute Leichte " 54 —55 " 22% " "

Geringere " 52 1/2 —53 1/2 " 24% " "

Sauen nach Qualität 46 1/2 —51 " schwank

Der Handel war in der letzten halben Woche lebhaft.

Schlachtviehmarkt-Bericht der Direction des städtischen Vieh- und Schlachthofes zu Leipzig auf dem städtischen Viehhofe zu Leipzig 30. October 1893

Table with columns: Zum Verkauf standen, Erzielte Preise per 50 kg. in Mk. für (Lebend/schlacht), Es wurden verkauft, Es blieben unverkauft, Geschäftsgang. Rows include Rinder, Ochsen, Kalben, Kühe, Bullen, Kälber, Schafvieh, Schweine, Landschw., Bakonier.

2536 Stk. Schlachtvieh.

Anmerkung: \*Mastkälber bis 46 Mark.

Das Schlachtgewicht bei Rindern wird mit Talgnieren berechnet.

Die Schweine werden gehandelt mit 20 kg. Tara.

Magdeburg. Städtischer Schlacht- und Viehhof.

(Amtlicher Marktbericht der Direction.)

Auftrieb am 30/10 und 1 November 1893.

146 Rinder einschl. 35 Bullen, 148 Kälber, 147 Schafe pp. 1023 Schweine, davon 244 Bakonier.

Preise: Ochsen Ia. 33—36 Mk. IIa. 30—33 Mk. für 50 kg.

Bullen Ia. 25—28 Mk. IIa. 21—24 Mk. Lebend-

Kühe Ia. 26—29 Mk. IIa. 21—25 Mk. gewicht.

Kälber Ia. 36—40 Mk. IIa. 30—35 Mk.

Schafe 18—20 Mk. Hammel 22—24 Mk. Lämmer — M.

für 50 kg. Lebendgewicht.

Schweine 56—58 Mk. Sauen 50—53 Mk. Eber — Mk.

Bakonier 45 Mk. für 40 kg. Schlachtgewicht.

Schweine werden nach Lebendgewicht mit 40—50 Pf.

Tara pro Stück, schwere Schweine mit höherer Tara. Sauen

und Eber mit 20% Tara verkauft. Schweinen-Marktgeräumt:

bei den andern bleibt ein mässiger Rest. Tendenz lebhaft.

Magdeburg, den 1 November 1893.

Der Direct.